ROK XLIX. Nro 183.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 21 Sierpnia 1869. Sobota. Dnia 9 (21) Sierpnia 1869.

Rano ciepła st: 14, w połud: c. st: 19 Wysokość wody st: 2 c. 2 (Ubywa) | Stan barometru: na odmianę. | Ubyło dnia god: 1 m. 44. | Jutro, ŚŚ. Symforjana i Jacka. Pojutrze, Śgo Filipa Benicjusza.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej

— *Pocztamt Warszawski*, uzupełniając ogłoszenie swoje z dnia 26 lipca (7 sierpnia) r. b., zamieszczone w Nrze 163 Dziennika Warszawskiego, o zniesieniu przesyłania pocztą gazet i pism perjodycznych pod banderolą, Pocztamt Warszawski, poczytuje za obowiązek podać do wiadomości powszechnej, że w skutek nastąpionego obecnie rozjaśnienia, przytoczony w powyższem ogłoszeniu Pocztamtu cyrkularz Departamentu pocztowego, z dnia 1go lipca r. b. za Nr 10,485, rozciąga się do wszystkich w ogólności pism, nie wyłączając i zagranicznych, przesyłanych w granicach Cesarstwa. Za przesyłkę pism zagranicznych, pobiera się bez względu na cenę prenumeracyjną, po rs, 2 na rok, za każdy egzemplarz. Pisma perjodyczne adressowane za granicę, mogą być ekspedjowane podług poprzedniego porządku, t. j. pod banderolą. (D. W.)

— Jutro 14 niedziela po Św., Ewangelja u Ś. Mateusza w rozdziale VI „O służeniu Bogu i mamonie.“

— Jutro, w kościele Ś. Kazimierza na Nowem-Mieście odpust poświęcenia kościoła z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, odpustem zupełnym i kazaniami.

— Jutro z powodu rocznicy poświęcenia kościoła S-go Ducha (naprzeciw ulicy Mostowej) odbędzie się nabożeństwo z processją, kazaniami i wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

—✂— Pan Grabowski nadesłał w tym tygodniu z Krakowa na Wystawę Sztuk pięknych trzy prace, które rekomendują go myślącym widzom, jako artystę z talentem i intelligencją. Są to trzy portrety: osoby w wieku, młodej dziewicy i p. Chomińskiego, artysty tutejszej sceny.

Najdłużej zatrzymywał nas przed sobą, portret młodej damy, malowany w stylu niektórych dawnych malarzy południa, ciemno i namiętnie. Model ten ma oczy czarne, w których widnieje głąb duszy, jak nam się zdaje silnej, zdolnej do poświęceń i rezygnacji; intelligentne zaś czoło właścicielki owych wymownych oczów, opromieniają rozpuszczone włosy.

W portrecie p. Chomińskiego, widać śmiałe rzuty pendzla i soczystość kolorytu, wyraz fizognomji jednak, zdaje nam się, że jest zbyt urzędowo portretowy.

* * *

Autor effektownego obrazu „Kobieta uciekająca przed pożarem“ p. Murzynowski, w drugiej sali Wystawy umieścił znów portet damy w stroju balowym.

Praca to nie bez zalet, ale nieco za pospiesznie traktowana. Największą ozdobą tego portretu są akcessorja, wykonane z widocznem ich studjowaniem, a mianowicie *perły*, które się wstydzą swojej białości na szyi damy...

* * *

W pierwszej sali Wystawy, zabłysnął przed kilku dniami nowy promień talentu p. Pillati'ego.

Na średnich rozmiarów płótnie, artysta ten naszkicował ze zwykłą energją epizod jednej ze szwedzkich batalji. Z obrazu tego wieje groza zniszczenia, a ożywia go trzech rycerzy narysowanych niezbyt starannie, ale śmiało. Koloryt mglisty, połysku oksydowanego srebrą, nadaje tej scenie po bitwie, odpowiedni, dziko rozpaczliwy charakter.

* * *

Galerję wystawowych krajobrazów pomnożył nadesłany wczoraj przez p. Schouppé'go: widok Łomnicy.

Krajobraz ten (jakkolwiek nas nie oczarował expressją kolorytu), zaliczamy do lepszych prac utalentowanego naszego artysty.

— Następujące damy raczyły zająć się sprzedażą biletów w czasie zabawy fantowej dać się mającej w Saskim ogrodzie dnia dzisiejsyego:

W namiocie 1-m: Gospodyni baronowa Prakseda Dryzen, Aniela Słuczewska, Olga Chomętowska, Elżbieta Szweder i Helena Gersztoft.

W namiocie 2-m: Gospodyni Barbara Daniłów, Eugenja Szuberska, Olga Rall, Olga Trzeciak i Anastazja Pawliszczew.

W namiocie 3-m: Gospodyni Adelajda Brewern, Marja Kryłów, Barbara Fryderyks, Aleksandra Sokołowska, Olga Ikskul, Zofja Krüdner, Aleksandra Sokołowska.

W namiocie 4-m: Gospodyni Natalja Fanshawe, Karolina Berg, Wilhelmina Berg, Olga Sołowiew, Marja Patkul, Olga Patkul, Anna Krasnokucka, hr. Aleksandra Ołsufief, Zofja Klot, Zofja Etter, Olga Buturlin i Augusta Lineroos.

W namiocie 5-m: Gospodyni Kamilla Aller, Nadzieja Własow, Glicerja Witkowska, Alida Ulrych, Emilia Manteufel, Emilja Rein, Gabrjela Rein i Elżbieta Braustedt.

— W kuchni taniej Nr 1szy, przypadają następujące dyżury: w *niedzielę* (dnia 22 sierpnia): pp. A. Jabłońska, H. Kozubowska i Hirszel, pp. Jabłoński i Juszczyk; w *poniedziałek*: pp. Ungrowa, Paprocka i Ludwika Simmlerowa, pp. Dąbrowski i Czyński; we *wtorek*: pp, Jaworska i Pelagja Jezierska, pp. L. Rozpendowski i. J. Retzer; we *środę*: pp. Julja Nowakowska, Quattriniowa i A. Natansonowa, pp. F. Łapiński i J. Jaworski; we *czwartek*: pp. A. Rejnerowa, Niechodowiczowa i Dobrowolska, pp. L. Lewandowski i Kurzawa; w *piątek*: pp. Markowska, Połujańska i W. Landowa, pp. W. Jacobi i Karol Schlenker; w *sobotę*: pp. Heppenowa, Kremkowa, E. Knollowa i Marja Karasińska, pp. J. Lewandowski i Karasowski.

— Jego Excellencja JX. Biskup Baranowski, w dniu 15 b. m., powrócił do Lublina z podróży do Ojcowa.

— W domu Nr 2832, przechodnim od ulicy Tamka i Zajęczej, istnieją dwa dobroczynne zakłady: Przytułek z 48 dziećmi stale pomieszczonemi i Ochrona Nr XI Śgo Piotra, do której uczęszczają dzieci z miasta przychodzące, zaś przytułkowe na cały dzień na naukę przybywają. Na wczorajszej wizycie jeneralnej Prezes Ochron Rz. R. St. A. Zaborowski, Dr Kulesza, Rogiński, A. Bartoszewicz i inni wspólnie z damami egzaminowali dziatki. Religji słuchał JX. Michalski. Dziatek obojej płci w dniu tym było 100, z których czytających 30, sylabizujących 25. Jak zwykle Protektorka ochron p. J. Neubaurowa wspólnie z opiekunką miejscową p. Kamillą Spornową rozdzieliły 6 nagród książek, 10 pochwał, 12 par pończoch, 12 fartuszków, a wreszcie pierniki i t. d. Dary powyższe pochodziły od Towarzystwa Dobroczynności, od pp. Spornego i Kuhnkego. Zakład cały znajduje się pod opieką pp. Augusta Kuhnkego i Józefa Wernera—jak i nieobecnych w Warszawie pp. hr. Kl. Łubieńskiej i Laury Wiorogórskiej.

— Dziś egzamin w Ochronie na ulicy Chmielnej o 6-ej po południu w domu Nr 1549g.

— W poniedziałek przypada jeneralna wizyta w ochronie przy ulicy Nowolipie w domu p. M. Koreckiej Nr 2428.

— Dnia 24go b. m., to jest we wtorek, o godz: 10ej z rana, odbędzie się egzamin roczny w szkółce ochrony Ner 2gi, dla ubogich Izraelitek w Warszawie przy ulicy Nowolipie Nro 2428.

— O Ś. Jacku, jutrrejszym patronie jest następujące przysłowie: Na Święty Jacek, z nowej pszenicy placek.

— Piszą do „Kurjera Lubelskiego," że w kościele farnym w Zamostiu odbywa się obecnie gruntowna restauracja kaplicy fundatorów, przyczem zapewne odnowione będą znajdujące się w niej grobowce Jana Sarjusza i przyjaciela jego poety Szymonowicza. Kaplica otrzyma nowy obraz Trójcy Ś-tej, przyozdobić je mają również płótna religijne Hadziewiczą i Gersona. Kościół wspomniony posiada bardzo piękny, choć zdefektowany obraz, który zdaniem p. Urbańskiego, malarza zamieszkałego w Lublinie, wyszedł z pod pendzla sławnego Andrzeja del Sarto, współczesnego Rafaelowi. Zdaje się jednak, że historja obrazów del Sarto niebardzo popiera zdanie p. Urbańskiego.

— Na ulicy Panieńskiej na Pradze, zakładają rury wodociągowe, które mają prowadzić wodę wiślaną do miejscowych koszar,

— Były nauczyciel b. Szkoły Rabinów pan Izaak Kramstück z dniem jutrzejszym, idąc w pomoc D-wi Cylkowowi przełożonemu szkoły religijnej przy ulicy Daniłowiczowskiej, z upoważnienia komitetu synagogi, bierze współudział w wykładzie.

— Łódź, mówi Gazeta Warszawska, ma oświetlenie gazowe tak obfite, że latarnia od latarni tylko o 50 kroków jest oddalona; obfitsze zatem niż w Warszawie. Towarzystwo gazowe z Londynu, zgodnie z zawartym kontraktem, postawiło dwieście latarń na czas oznaczony; rury dotąd położono na przestrzeni 44,000 stóp. Dalsze stawianie latarń prowadzić się będzie kosztem miasta, które płacąc towarzystwu po rs. 4,000 rocznie przez ląt czterdzieści, po upływie tego czasu wejdzie w posiadanie całego zakładu gazowego. Zamówiono już przeszlo 5,000 płomieni do zakładów fabrycznych prywatnych. Słupy latarniowe odlano z największą dokładnością w zakładach braci Bauerhertzów w Mijaczowie blizko stacji Myszkowa przy drodze żelaznej Warszawrko-Wiedeńskiej.

— Dziś w Kassyno, benefis p. Krzyżanowskiego.

— Jutro w Dolinie Szwajcarskiej, po raz pierwszy „Kongres melodyjny" wielkie potpouri Conradiego.

— Jutro pełnia księżyca o godz. 5 i minut 48 rano.

— Mamy nadzieję, że szpital dziecinny otwaty zostanie od dziś za trzy tygodnie.

— Pan Lubiński, w dniu 15 sierpnia dawał koncert w Petrokowie, z wielkiem powodzeniem. Następnie opuścił Petroków udając się do Łodzi, gdzie w niedzielę ma zamiar dać także koncert.

— Jutro ma odbyć się w Ciechocinku loterja fantowa, uorganizowaną przez pułkownika Fiszera.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. Postanowieniem b. Rady Administracyjnej Królestwa z d. 27 września (9 październ.) 1835 r. Nr 20503 wyłączna sprzedaż jabłek rajskich i palm do użytku religijnego dla izraelitów w kraju tutejszym oddana została na korzyść Szpitala Starozakonnych w Warszawie. Rada Szczegółowa ostrzega więc osoby interesowane, iżby nikomu bez upoważnienia Rady tutejszej palm zielonych pod żadnym pozorem nie sprzedawały, w razie bowiem przeciwnym ulegną karze wyznaczonej decyzją JO. Księcia Namiestnika Królestwa z d. 27 październ. (8 listopada) 1853 r. Nr 4186. Mający zaś palmy do sprzedauia, zgłosić się zechcą do Kancellarji Szpitala przy ulicy Pokornej pod Nr 2098 każdodziennie, prócz dni świąt uroczystych, gdzie do dnia 6 (18) września r. b. Rada Szczegółowa takowe palmy, o ile do religijnego użytku przydatnemi się okażą ryczałtowo zakupi umówioną cenę bezzwłocznie wypłaci. (Dz. War.)

—6362—

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. Zawiadamia, że w miesiącu lipcu r. b. otrzymała następujące ofiary dobroczynne na rzecz Zakładu jej kierunkowi powierzonego: Od W. Neugoldberga rs. 5, od N. N. za pośrednictwem Członka Rady N. Winawera rs. 1 k. 5, od Adolfa Schiff z okoliczności zaślubin swej córki rs. 5, od D-ra Ruckera dla chorych opuszczających szpital rs. 13. Tegoż przyrząd leczniczy. Od Wielmożnego D-ra Eiseman i L. Prywes 20 funt. cukru. Za powyższe dary Rada Szczegółowa niniejszem oświadcza podziękowanie ofiarodawcom w imieniu cierpiącej ludzkości: (Dz. War.)

— W dniu wczorajszym Dyrekcja Gł. Tow. Kr. Z., na odbytem publicznem posiedzeniu w obec członków obu komitetów, zdała sprawę z czynności 1-go półrocza 1869 r., a 86-go od zawiązania się Tow. K. Z. w Królestwie Polskiem. Sprawozdanie takowe odczytał JW. Radca Dyrekcji Gł., Władysł. Gruszecki, z którego dowiadujemy się: że wierzytelność Towarz. 3go okresu Serji 1-ej wynosi rs. 48,753,000, Serji 2-ej rs. 22,107,510. Ogół wierzytelności 3-go okresu obu Serji wynosi rs. 70,860,510 i takowa zahypoteko-

waną jest na 5,794 dobrach, tak prywatnych jak i rządowych. Listów Zastawnych w obiegu znajduje się Serji 1-ej rs. 27,190,965. Serji 2-ej 15,901,620. Należność do poboru od stowarzyszonych, wynosiła rs. 5,491,767 k. 56½, za rachunek takowej wpłynęło rs. 2,516,426 k. 10, zalegało z dniem 8/20 lipca r. b. rs. 2,975,341 k. 46½. W wykonaniu właściwych środków egzekucyjnych na zaległość Towarzystwa, wystawiono na sprzedaż dóbr 1,550, z takowych uwolniono z pod sprzedaży a) z powodu zapłacenia zaległości dóbr 892; b) z powodu dozwolonej ulgi dóbr 17-cie uwolniono razem dóbr 909. Z reszty dóbr 641, pozostaje pod sprzedażą dóbr 625, zaś dóbr 16 sprzedało Towarzystwo w ciągu półrocza na zaspokojenie zaległości. Należność do wypłaty za Listy Zast. wylosowane i kupony płatne wynosiła rs. 3,268,323 k. 46, na to w ciągu półrocza wypłacono rs. 2,270,895 k. 97, pozostaje do zapłacenia rs. 997,427 k. 49. Fundusz rezerwowy własność Towarzystwa stanowiący, z końcem 1go półrocza 1869 r., wynosił rs. 3,192,369 kop. 65 i takowy znajdował się: A) w kapitale nieprocentowym: 1) gotowizną w kassach Tow. rs. 5,946 k. 50. 2) w wartości nabytych domów na pomieszczenie władz Towarzystwa rs. 565,036 k. 71. 3) w ruchomościach biurowych Towarzystwa rs. 37,345 k. 43. 4) w zaległościach na dobrach kar i kosztów wygotowania List. Zast. rs. 176,892 k. 17½. 5) w zaliczeniach rozmaitych rs. 101,135 k. 23. Razem rs. 886,356 k. 4½. B) w kapitale procentującym. 1) w kassach Tow. *a.* w Listach Zast. rs. 219,570; *b.* w Listach Likwid. rs. 83,150. Razem rs. 302,720. 2) W zastępowanym za dobra funduszu na wypłaty za Listy Zast. wylosowane i kupony ubiegłe rs. 1,977,637 k. 22. 3) W zaległościach na dobrach procentu amortyzacyjnego rs. 276 k. 75½. 4) W należnościach do odzyskania w oznaczonych terminach rs. 25,379 k. 63. Razem rsr. 2,306,013 k. 60½. W ogóle jak wyżej rs. 192,369 k. 65.

— Kosiarka mająca być użytą w przyszły poniedziałek do sprzętu lucerny na polach Rakowca, pochodzi z fabryki Wooda a sprowadzoną została przez Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny Ostrowskiego i spółki.

— Na ostatnim targu stał sobie jakiś niemiec kolonista z furką naładowaną zbożem na sprzedaż. Usłużny żydek, który się tu i owdzie po targu kręcił, podsunął się i do kolonisty, a wydobywszy z zanadrza zegareczek i podsuwając go pod ucho koloniście, aby zobaczył że idzie, szepnął mu półgłosem: „Nu kupcie ten zegarek,—patrzcie jaki piękny,—wy takiego jeszcze nie widzieli,—a za rubla go kupicie.“ To mówiąc oglądał się na wszystkie strony, widocznie okazując, że się obawia, aby go nie postrzeżono. Koloniście oczy się zaświeciły na widok zegarka, zauważał, że się żydek ogląda i spieszy, i że towar nie musi być zbyt czystą drogą nabyty; zaczął się niby wzdragać, targować i nareszcie kupił za pół rubla zegarek. Żydek zniknął—ale po chwili pokazało się trzech innych, a przypadłszy do fury, dalej krzyczeć na biedaka, że to zegarek skradziony, że jest ich własnością, że powinien go zaraz oddać lub jeszcze dziesięć złp. dołożyć. Niemiec się zmięszał, żal mu było i stracić już danego pół rubla, jeszcze więcej pozbyć się tak pięknego zegarka. Wahał się, w głowę skrobał, nareszcie wydobył kaletkę i zaczął liczyć żądaną dopłatę. Napróżno jakiś przechodzień patrząc z boku na ten targ ostrzegał, iż zegarek nic nie wart i lepiej stracić parę złotych, niż parę rubli—pokusa zwyciężyła i kolonista zapłacił. Dopiero kiedy się dostatecznie ucieszył nabytym zegarkiem, i zaczął się uważniej przypatrywać swemu kupnu i pokazało się że ów zegarek—było to cacko dziecinne.—Poszedł półkorczyk zboża pracą i potem nabyty, a nieborakowi został tylko ten sens, że niedobry nabytek nie idzie nigdy w pożytek.

— Dnia 23 w poniedziałek, o godzinie 11-ej rano, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci Franciszka **Sadowskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na które w smutku pozostali rodzice, bracia i siostra zapraszają. —6,307— (10,536)

— W dniu 23 b. m., to jest w następujący poniedziałek, o godzinie 9tej rano, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Msza Święta za dusze zmarłych familji **Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem Nadzorca cmentarza interessowanych zawiadamia. 6326 (10580)

— W dniu wczorajszym, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zszedł z tego świata ś. p. Holofernes **Wojtkiewicz**, przeżywszy lat 26. Strapiona matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z domu przy ulicy Nowy-Świat Nro 43, na cmentarz powązkowski.
—6357— (10,581)

— Ś. p. Franciszek **Radziszewski** Radca Dworu, emeryt, b. Szef Wydziału w Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, w dniu 9 sierpnia 1869 roku, zmarł w Brukselli, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w 71 roku życia. Stroskane dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne nabożeństwo, w dniu 23 sierpnia t. j. w poniedziałek, o godzinie 9ej z rana, w Kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające. —6364— (10546)

Z płońskiego. — Od kilku tygodni już w okolicach naszych sroży się na bydle i trzodzie chlewnej choroba nóg i pysków. W powiatach płońskim i płockim wstrzymuje ona pilne roboty w polu: niektóre folwarki nie mają nawet jednej pary wołów zupełnie zdrowych, któreby użyte być mogły do roboty. Zasiewy przez to znacznemu uledz mogą opóźnieniu, bo już i lato się kończy, a jeszcze końca choroby nie widać: przeciwnie nawet mówią o coraz dalszym jej postępie. Litość bierze patrzeć na biedne stworzenia, leżące niemal bezwładnie na pastwiskach, niezdolne ruszyć się z miejsca, spoglądające z obojętnością na najpiękniejszą paszę. Choroba, o której tu mowa, pokrywa wnętrze pyska krostami, czy też wyrzutami, podobnemi do aftów u dzieci, i z powodu bólu przeżuwanie czyni trudnem a częstokroć nawet niemożliwem. Przytem sztuki dotknięte nią tracą apetyt, z chorobą łączy się bowiem cierpienie żołądka, tak iż oprócz przemywania i nacierania miejsc obrażonych, potrzeba dawać jeszcze bydlęciu sztucznie przygotowane pożywienie, aby podtrzymać w niem życie i zapobiedz wycieńczeniu. Skutkiem choroby, krowy nie dają mleka i brak nabiału w niektórych miejscowościach dotkliwie czuć się daje. Oprócz choroby powyższej, mieliśmy tu i mamy jeszcze karbunkuł: Dzięki Bogu jednak wypadki jego były i są rzadkie. Jak

zwykle na świecie, mniejsze złe jest dobrem w obec większego tak i obecnie choroba racic, uważana za niedopuszczającą karbunkułu nie wywołuje niczyich złorzeczeń, owszem dotknięty przez nią gospodarz może być mniej więcej spokojnym, że go nie nawiedzi większa prawdziwa już klęska. Zbiory mamy tu miejscami wcale niezłe, plon w snopie dość dobry, niewiadomo tylko, jaki omłot, i jaki też ostateczny bilans tegorocznego urodzaju. W każdym razie pamiętać należy, że pomyślny stan w pojedynczych majątkach, choćbyśmy ich nawet najwięcej naliczyli, może mieć tylko czasowy wpływ na ceny produktów; ale nie można z niego wyrokować o ogólnym stanie produkcji rolniczej, a co ważniejsza o cenach, na te bowiem, prócz cyfry produkcji, wpływa jeszcze i cyfra zapotrzebowania. Pod obydwoma temi względami doniesienia z granicy kombinowane z zabiegami tutejszych spekulantów, pozwalają wnosić, że ceny zimowe nietylko niższe nie będą od zeszłorocznych, ale nawet niewątpliwe, wyższemi się od nich okażą. Dziś u nas płacą za parkę bez dostawy 12 rs. i więcej.

— *Odessa, 4 (16) sierpnia.* Kupno zboża ożywiło się; ceny się podnoszą; za pszenicę płacono po 12 rs. za czetwert'.

— Na nadchodzący semestr zimowy zapowiedziano w uniwersytecie lipskim, przeszło 160 wykładów. Liczba professorów i docentów uniwersytetu dochodzi do 120.

— Zeszłego wtorku w Krakowie odbył się w kościele Śgo Piotra ślub hr. Alfreda **Żółtowskiego,** syna Marcelego hr. Żółtowskiego, i Józefiny z hr. Mycielskich, z panną Zofją **Krasicką**, córką hr. Marcellego Krasickiego i Ludwiki z hr. Prażmowskich.

— Dramat Wiktoryna Sardou „Patrie“, przedstawiany jest w przekładzie niemieckim, z wielkiem powodzeniem w teatrze „an der Wien“, w Wiedniu.

— Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, postanowiła urządzić na dzień 28 b. m. losowanie obrazów, zakupionych na wystawie. Dyrekcja zakupiła obrazów 19 i jedną rzeźbę, za cenę 1200 złr. w. a. Akcje, za które dotychczas pieniądze nie wpłynęły, nie będą losowane. Według dotychczasowego obliczenia, będzie akcji do losowania przeznaczonych przeszło 1,000. O wykonanie premji zawarto już umowę, i wkrótce wejdą w obieg nowe akcje, t. j. na rok 1869 i 70.

— W tych czasach w nowym teatrze lipskim, przedstawiono tragedję p. t. „Demetrius“, opracowaną przez Henryka Laubego, podług planu Szyllera. Do tragedji tej napisał stosowną muzykę na prośbę Laubego, pan Michał Hertz, warszawianin, b. uczeń Konserwatorjum lipskiego, znany u nas z występów koncertowych, w roku zaprzeszłym w sali Ressursy Obywatelskiej.

— Rejencja toruńska zakazuje z powodu szerzącej się zarazy, odbywać jarmarki na bydło po prawej stronie Wisły, w kwidzyńskim departamencie, a po lewej w kilku przyległych. Także zakazuje przewozu bydła i wszystkiego, co ma z niem styczność, z prawego brzegu Wisły na lewy. W innych powiatach, gdzie zaraza wybuchła, obstawiono kordon wojskiem; wszelka komunikacja wzbroniona, a na czas kwarantanny zawieszono Nabożeństwo, naukę w szkołach i wszelkie zebrania.

— W mieście Columbus, w Stanach Zjednoczonych, zmarł w roku bieżącym nieprzyjaciel ludzkości, który cały majątek swój zapisał kotom. Według rozporządzenia testamentowego, wzniesiony ma być za kilkanaście miljonów olbrzymi labirynt dla kotów. Rozumie się, że sądy dotychczas już musiały unieważnić niedorzeczny testament. Jeden z dzienników amerykańskich, pisząc o wykonaniu testamentu doradził wykonawcom, aby koci pałac wznieśli w Waszyngtonie, w pobliżu Kapitolu, w ten sposób stronnictwo republikańskie w przyszłych zapasach swoich, z jakim nowym Johnsonem, miałoby każdego czasu gotową już owację.

— Król pruski ofiarował 1,000 talarów na wsparcie dla familji pozostałych po robotnikach, którzy w kopalniach w Plauen, pod Dreznem, śmierć znaleźli.

— Niedawno jeszcze pomysł portu morskiego w Paryżu uważany był za mrzonkę wyobraźni, dziś jednak urzeczywistnił się. Wielkie okręty zawijają do różnych przystani na Sekwanie i oto do portu Śgo Mikołaja przybył temi dniami ogromny okręt angielski, mogący stawić czoło najgroźniejszej burzy.

— Dla ułatwienia dowozu mięsa do Lwowa, na codzienną konsumpcję, kolej Karola Ludwika postanowiła przewozić mięso do Lwowa przeznaczone, pociągami osobowemi i mieszanemi, po cenie według najniższej taryfy. Wiadomo, że mięso na prowincji jest o wiele tańsze niż w mieście; nowe to ułatwienie okaże się zapewne ze wszech miar korzystnem, tak dla konsumentów wmieście, jak i dla handlujących mięsem na prowincji.

— Budowniczy Geymüller, odkrył we Florencji pierwotny plan kościoła Śgo Piotra w Rzymie, wypracowany przez Bramantego.

— Roboty dla przebicia tunelu pod górą Cenis, potrzebują być przeprowadzone jeszcze tylko na długość i mało co większej od dwóch tysięcy metrów. Cały tunnel będzie długi na dwanaście wiorst i wraz z drogą żelazną ukończonym ma być za dwa lata.

— Ponieważ rezultat żniw tegorocznych w Galicji, ma być bardzo zadowalającym, więc na serjo zajmują się koła interessowane kwestją wywozu zboża z Galicji. Między innemi postanowiono: wielkie ilości zboża sprowadzać do Tryestu. Nadto porozumiały się interessowane Towarzystwa kolejowe, mianowicie kolej Lwowsko-Czerniowiecka, Karola-Ludwika i północna i południowa do ułożenia tanich taryf specjalnych dla zboża galicyjskiego.

— W kilku powiatach Marchji brandeburgskiej, leżących nad koleją żelazną wschodnią, a graniczących z Wielkiem Księstwem Poznańskiem wybuchła teraz zaraza na bydło. Choroba rozszerzyła się głównie w powiecie królewieckim, ku zachodowi przekroczyła powiat cebuski? a skonstatowaną została już w Strasburgu pod Berlinem. Warty ku południowi nie przekroczyła dotąd. Przewóz zaś bydła przez graniczną stację Aleksandrowo, z dniem 11 b. m. dla zarazy zamknięto, również przewóz przez wszystkie inne komory powiatu toruńskiego zakazanym został.

— Obserwacje zarządzone przez rząd pruski przekonały, że choroba trychinowa największe natężenie posiada, wzdłuż dwóch linji od Magdeburga do Brunświku i od Hendal do Halli.

— W ostatnim numerze Illustracji francuzkiej, pomieszczonym jest rysunek rewolweru wynalezionego

przez M. Galand'a, ruśnikarza, zamieszkałego w Paryżu. Broń ta wyrzuca kule stożkowe na odległość 200 metrów; na 100 metrów pociski jej przebijają belki grubości 8 centimów. Według odbytej próby w Paryżu, z rewolweru Galand'a, dawać można w ciągu jednej minuty, dwadzieścia cztery strzały.

— Przyjechali do Warszawy: Bawarski Prezydent ministrów książe *Hohenlohe*, z Petersburga; Jenerał-Major *Kazimirski*.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Pogrzeb marszałka Niela odbył się z wielką wspaniałością. Na czele pochodu jechały dwa szwadrony gwardji, dalej cała brygada piechoty i bataljon gwardji paryzkiej, marszałek Canrobert i karawan. Końce całunu trzymali: marszałek Vaillant, minister marynarki, oraz prezesowie senatu i Ciała prawodawczego. Za karawanem szły deputacje wojskowe i cywilne, pierwsza dywizja armji paryzkiej, dwie baterje artyllerji i pułk strzelców konnych. O 1-ej godzinie natychmiast po przybyciu ciała, rozpoczęła się religijna uroczystość w hotelu Inwalidów, po ukończeniu któréj wojska defilowały około trumny. Następnie odwieziono ciało zmarłego do Muret, zgodnie z wypowiedzianenm przed śmiercią życzeniem, a wbrew chęciom cesarza, który zamierzał pogrześć marszałka pomiędzy słynnymi francuzkimi mężami: Turenniuszem a Vauban'em.

Pogrzeb odbył się według zapowiedzianego programmu, na koszt skarbu. Cesarza reprezentowali senatorowie, książę Cambacérès, wielki mistrz ceremonji, i książę Moskwy jenerał dywizji.

W Teheranie schwytano podobno całą sektę Baki, która przybyła z Konstantynopola, aby dokonać zamachu na osobie panującego Szacha. W spisku tym, jak słychać miały wziąc udział znakomite osoby.

Jakkolwiek „La Presse“ doniosła prawie urzędownie, że marszałek Mac-Mahon będzie następcą zmarłego ministra wojny, jest przecież rzeczą prawie pewną, że nie marszałek, ale jenerał dywizji otrzyma tę spuściznę, jenerał wtajemniczony w organizację armji, jakim jest Leboeuf.

Jak już wiadomo czytelnikom, przed niedawnym czasem pograniczni węgierscy żołnierze dopuścili się brutalskiego naruszenia granicy pod Chieia, znieważyli rumuńskich szyldwachów i zburzyli im budkę strażniczą. Odchodząc grozili jeszcze, że wkrótce powrócą i jeszcze sobie więcej pozwolą. Jakoż dotrzymali słowa, gdyż donoszą o ponownem wtargnięciu garstki węgierskich *grenzerów* do rumuńskiej wsi Brusturosa, gdzie ciż nie poprzestali na zniewagach, ale zrabowali 371 owiec i uprowadzili z sobą przez granicę. Dziennik urzędowy donosi, że owce zostały powróconemi a rząd rumuński przedsięwziął środki, ażeby w razie potrzeby gwałt gwałtem odeprzeń. Nie łatwą jest rzeczą powiedzieć dokąd doprowadzić mogą podobne fakty naruszenia granicy, a pomiędzy obydwoma interessowanemi w tym względzie rządami, (o ile na wymianie dyplomatychnych not polegać można,) niekoniecznie panuje nastrój serdeczności. Uchwalony przez Izbę kontyngens na r. b., z 7,200 ludzi zaznaczony został rozporządzeniem książęcem na dzień 31 października.

Drogą telegraficzną donoszą z Konstantynopola, że odpowiedź wicekróla Egiptu na zarzuty stawione mu ze strony Porty, według wiarogodnych zapewnień, już nadeszła. Uważają ją za zupełnie zaspokajającą, a tem samcm nieporozumienia za ułatwione.

O ile słychać, książę Napoleon, chociaż nie pojedzie na Konstantynopol będzie jednak razem z Cesarzową, na otwarciu kanału suezkiego, a stamtąd uda się do Indji.

Wybory rumuńskie do senatu w pierwszem kollegium wypadły przeważnie po myśli rządu. Nawet prezes rady ministrów książę Ghika został wybranym.

Ruch powstańców karlistowski, którego fazy śledziliśmy dzień po dniu, wszedł w okres bezbarwny i monotonny. Ruch sam co prawda nie stłumiony (pisze „La France“) a jednak jeszcze przez kilka miesięcy depesze będą donosić o ukazaniu się oddziałów karlistowskich. Ale ten ruch ciągły, niejako chroniczny, nie nasuwa faktów któreby zasługiwały na uwagę. Bądź co bądź widoczną jest rzeczą, że don Karlosowi nie udało się jego przedsiewzięcie. Znalazł wprawdzie gieryllasów i partyzantow, ale nie był w stanie wywołać ten ruch narodowy, który wyłącznie mógł skronie jego ozdobić koroną przodków. Nagromadził tylko trudności rządowi, na których nic nie skorzystał a powstanie karlistowskie wywołało przelew krwi wielki i wydatek pieniężny, wszystko to jednak daremnie.

Kommissja niemiecka dla zlikwidowania rachunków byłych fortec związkowych ukończyła swoje zadanie- Konwencje zawarte w tym przedmiocie pomiędzy rządami: wirtembergskim, badeńskim i bawarskim w lipcu 1868 r. wymienionemi zostały 14 b. m. w Monachjum. Własność nieruchoma fortec należy do każdego z państw na którego ziemi były zbudowane; co zaś do materjałów i uzbrojenia, te pozostają własnością spólną. Jednocześnie wymieniono ratyfikacje drugiej konwencji podpisanej 30 października r. z. Na zasadzie tego układu zarząd materjałami pomieszczonym jest kommissji fortec, złożonej z delegowanych trzech państw wyżej wspomnionych państw.

(W. T. B. Neue Pr. Ztng., Jour. des Déb., France, La Liberté, Le Nord, Köln. Ztg., Staats Anz., Neue Preuss. Ztg, Nordd. Allg. Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 20 Sierpnia, godz. 11 min. 11 rano.

Paryż.—Cesarz i książe cesarski, odjeżdżają w d. 24 b. m. do Korsyki. Prefekt w Perpignan uwięził Tristany'ego i innych dziesięciu dowódców, którzy do Hiszpanji wtargnąć usiłował.

ZŁODZIEJ PRESTYDIGITATOR.

P. S.... kapitalista, stał w tłumie przed biurem omnibusów w Paryżu, oczekując na powóz. Nagle zawołał:

— Złodziej! złodziej! jestem okradziony.... Ściągnięto mi porte-monnaie z 875 fr. w złocie.

Te słowa wywołały silne wrażenie na obecnych a pan S. odwracając się do jednego z nich bardzo przyzwoi-

cie z powierzchowności wyglądającego człowieka zawołał:

— Mój panie! tym złodziejem jesteś pan. Przytulałeś się do mnie i czułem twą rękę w mojej kieszeni.

— Za kogo mnie pan bierzesz? — odparł z oburzeniem zaczepiony — strzeż się pan! ja jestem człowiekiem honoru i pańskie nieuzasadnione posądzenie drogo pana kosztować może.

Sprzeczka zamieniła się w kłótnię, aż nadeszła policja i odprowadziła ich obu do kommissarza.

Tam zaczepiony jegomość, na nowo powoływał się do swojej niewinności, w słowach pełnych zapału przeciwko zarzutowi, jakiego był przedmiotem. Zażądał sam, aby go zrewidowano.

Znaleziono przy nim tylko woreczek z szarego jedwabiu, a w nim 37 fr. 40 c. Oświadczył, iż są jego własnością.

Już miano go uwolnić, kiedy nadszedł jakiś pan, który także w owym tłumie czekał na omnibusy, i oznajmił, że kładąc rękę do kieszeni, znalazł w niej porte-monnaie, wsunięte mu bez jego wiedzy.

W porte-monaie znajdowało się 875 fr. złotem, własność pana S...

Sprawa zaczynała się wikłać, a posądzony, energicznie zapierał się tej prestydigitatorskiej zdolności, i nader trudno było znaleść przeciw niemu dowody.

Ani pan S. ani kommissarz nie wiedzieli co czynić dalej, gdy zjawił się znowu inny nieznajomy ze skargą, że podczas, gdy oczekiwał na omnibus skradziono mu szary jedwabny woreczek a w nim 37 frank. 40 cen.

Teraz dopiero wyjaśniło się wszystko: złodzieja prestydigitatora odesłano do prefektury, gdzie poznano go, jako nader niebezpiecznego rzezimieszka poszukiwanego oddawna. Znajduje się on obecnie w rękach sprawiedliwości i oczekuje zasłużonego wyroku.

SZARADA.

Gdy *pierwszy* zwrotny końca dobiega,
Już *pierwszy* zwrotny początek bierze;
Od *trzecich drugich* niechaj się strzeże
Kto nieostrożny, bo to dolega,
A bez nich trudno jest w cukrowarniach;
Cała jest nudną pracą w drukarniach.
(Znaczenie zeszłej Szarady, *Zawieja*).

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— Są istoty ludzkie, którym sposób zabawy, rodzaj wyprawy, w miejsce zabaw naznaczonej, a może nawet komplet całego towarzystwa nie do gustu przypadają. Chcę tu mówić o niewinności, noszącej nazwę kobiety, która mimo stałych swych zajęć, a ma ich dosyć: praca bowiem i głowa, nie może być zaliczoną do miernych, prócz pielęgnowania swego ulubionego pupilka-pieska, zajmuje się prowadzeniem intryg plotek żadnego rezultatu nie dających. Niniejszem upraszam przeto panią X. mieszkającą przy ulicy NN., aby temuż ostatniemu mniej się poświęcać raczyła, licząc na to, że za mało czasu, dla pierwszych zostanie, i na szafowanie plotek, swój szczebiot o ile można wstrzymała, nie mieszając się w interessa familji, zupełnie jej obce, zna bowiem przysłowie: „nie kładź palca między drzwi, bo ci go przytną." Osobistość obchodzić może tylko te osoby, które w tym względzie są interessowane kobietę, ale w wieku tym będącą, w którym uczucia splenu, zdają się być namiętnościami przyzwyczajenia, dziwić nie powinno zjawisko, z ktorego tak wielki użytek zrobiła, i do potęgi zadziwienie wyniosła. Na intencję tego, aby ją Bóg od podobnych zajęć i myśli odwrócił, składam w Redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 2 w połowie na szpital św. Jana Bożego, w połowie na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. — *Y.* —6344—

— Wydawca Przewodnika Warszawskiego Informacyjno-Adresowego ostrzega wszystkich kogo to dotyczeć może, aby szanując cudzą pracę połączoną ze znacznym nakładem, nie przedrukowywali z wydanego przezemnie na rok bieżący Przewodnika, do wydawanych przez siebie roczników i kalendarzy, tak wiadomości statystycznych i adresów, jako też Taryffy domów m. Warszawy, zwłaszcza ostatniej w takim samym układzie, jaka jest umieszczoną w tym przewodniku, gdyż w przeciwnym razie jako poszkodowany zmuszony będę dochodzić praw mej własności. — *W. Dzierżanowski* Naczelnik Wydziału Informacyjno-Adressowego. (1—1) —6358— (10543)

— Jutro w Niedzielę w Prado, za rogatkami Wolskiemi, wykonanym będzie zwykły program zabaw tej miejscowości. Muzyka, z 40-stu osób złożona, powtórzy dwie nowe kompozycje. Fakelcug, stosownie do objawionego żądania, zajdzie w głębszą część oświetlonego pochodniami parku. Fajerwerki wodne pomnożone zostaną.

— W lasku na Czystem, na benefis Anieli Kiedrzyńskiej dnia 22 sierpnia r. b., artyści dramatyczni pod dyrekcją Russanowskiego, przedstawią 2wu-aktową komedjo-operę, i krotochwilę ze śpiewami jedno-aktową, na które zaprasza szanowną publiczność benefisantka. —6275—

— W Zakładzie naukowym męzkim przy rogu ulic Leszna i Orlej Nr 727*ab* przyjmują się codziennie uczniowio przychodni i pensjonarze; tamże mogą znaleźć dogodne pomieszczenie z korrepetycją i uczniowie szkół rządowych. Przełożony zakładu przy pomocy upoważnionych nauczycieli zapewnia powierzonej mu młodzieży troskliwą opiekę i sumienną naukę. (1—1) —6354— (10173) L. *Wyrożembski*

— Przełożony szkoły męzkiej prywatnej w Warszawie, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 617, w pałacu Bibloteki Załuskich zwanym, mam zonor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że rozpocząwszy z dniem 16 sierpnia r. b. kurs nauk, przyjmuję tak uczniów przychonich jak i pensjonarzy. — Jan Nepomucen *Durecki.* (2—5) —6277— (10073)

— Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów iż zapis Uczennic do Zakładu Naukowego, któremu przewodniczę jest otwarty. Wykład nauk rozpocznie się dnia 1go Września. Przełożona Pensji Żeńskiej Paulina *Kraków*, Krakowskie Przedmieście Nr 411, dom Wgo. Grodzickiego. (2—3) —6320— (10521)

Wody mineralne naturalne.

Do składu przy aptece T. *Heinricha*, istniejącego w domu Wżnej Brunwey, przy rogu ulicy Senatorskiej i Wierzbowej Nro 473B, nadeszły w tych dniach następujące wody trzeciemi transportami: Emskie, Selcerskie, Schwalbach, Egierskie, Fridrichshaller, Pyrmont, Kreuznacher i Spa w większych i mniejszych kamionkach i flaszkach, oraz Soden, Wildunger i Lipspringer. —6335— (10,533)

— Doktor *Rucker*, Lekarz ordynujący w wydziale chorób syfilitycznych i skórnych szpitala starozakonnych, przyjmuje chorych uległych podobnym cierpie-

niom, w mieszkaniu swojem, przy ulicy Tłomackiej, Nro 739*b*, (11 nowy), położonem, codziennie do 9tej rano i od 4tej do 6tej po południu.

(1—3) —6334— (10,585)

— Pani Anna *Schottlaender* akuszerka, upoważniona od Rządu, mieszkająca przy ulicy Przejazd, Nr 647, na wniosek p. Kaufmana, deklarowała się udzielać pomoc akuszeryjną dla niezamożnych żon subjektów kupieckich, na każde wezwanie komitetu, tegoż stowarzyszenia. —6,345—

— *Adam Bogusławski*, trudniący się specjalnie operowaniem odcisków, wygubia bezpowrotnie wrośnięte paznogcie, kurzajki, narośle i brodawki wszelkiego rodzaju, bez użycia ostrych instrumentów; własnym sposobem, samemu tylko sobie wiadomym. Mieszka pod Nr 761, ul. Elektoralna, róg Białej. Wezwać go można i pocztą miejską. (1—4)—6.301—(8,605)

DONIESIENIA.

Nagrody Rs. 1,

otrzyma, kto zgubioną w Czwartek dnia 19go b. m., na ulicy Bielańskiej **FOTOGRAFJĘ** kolorowaną Osoby płci żeńskiej, odniesie do Składu Benjamina Krusche, Nalewki, Nr 2244*a* (nowy 17). (1—1) —6331—(10583)

CAFÉ RESTAURANT

TEOFILI ZWOLIŃSKIEJ,

na Nowym-Świecie, wprost ulicy Ś-to-Krzyzkiej

poleca się Szanownej Publiczności z **Śniadaniami, Obiadami i Kolacjami**, przygotowywanemi przez biegłego kucharza, z zapasem wybornych Win i innych napojów. **Billard** doskonale wyregulowany. Pisma krajowe i zagraniczne. Osobne pokoje dla dam i familji.

Tamże jest wiadomość o **Stajni** na cztery konie. (3—0) —5911—(9923)



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADOWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, Wody Kolońskie, Krochmal i Herbatę chińską wprost sprowadzoną.— Handlującym odstępuje się rabat. (113—0) —7046— (15658)

OGRODNIK

znający się dokładnie na **Pszczolnictwie,** potrzebny jest na prowincję. — Wiadomość powziąść można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1—3) —6365—(10582)

TEATR WIELKI.

Dziś **ŻONY KTÓRE ZA NOS WODZĄ MĘŻÓW — VERBUM NOBILE — UROCZYSTOŚĆ RÓŻ.** (Po cenach Teatru Rozmaitości.)

Jutro **ORFEUSZ W PIEKLE.**

Przy ustalonej obecnie pogodzie **Przedstawienia humorystyczne** w **PRAGSKIEJ DOLINIE** dawane będą codziennie, jak poprzednio. — Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność będzie mnie zaszczycać swojemi względami do końca sezonu.— **Nowolecki.**

(1—3) —6351—(10579)

ELISIUM.

dawniej Ogród „pod Lipką,,“

przy ulicy Przejazd.

Towarzystwo Artystów Niemieckich pod dyrekcją

GUSTAWA GRAWUNDER.

PROGRAM:

Dziś:

„Ein alter Musikant.“

„Eine berliner Bonne.“

Jutro:

„Berlin wie es weint und lacht.

(5—14) —6162—

KASKADA.

Jutro od godziny 4ej po południu **doborowa Muzyka Wojskowa** grać będzie dla zebranych Gości.

(1—1) —6359—(10584)

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej Nr 411; dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrekcją P. Leopoldyny v. Lukatsy. Początek o godzinie 7½ wieczorem. (63—0) —3995(6532)

Dziś: 1. „Das Bittgesuch, oder Ein Wort an den Minister.“— 2. „Ein Zündhölzchen zwischen zwei Feuern.“— 3. „Entweder, oder.“— Jutro: 1. „Der Feuertod.“ Scena komiczna ze spiewem.— **2. „Um ein Stockwerck zu hoch.“** Scena komiczna ze śpiewem.— **3. „Schach dem Hausherrn.“** Scena komiczna ze śpiewem. — **Pojutrze: Benefis Śpiewaka Bernhard'a.** (1—1) —6360—

Kassyno przy ulicy Sto-Krzyzkiej.— Dziś i codziennie artyści dramatyczni pod dyrekcją P. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych, dawać będą przedstawienia humorystyczne, z tańcami i śpiewami. Początek o godz. 8mej. (50—0) —4514—

Dziś i codziennie, w Ogrodzie „**ELDORADO,**“ przy ulicy Długiej, Nr 586*b*, **Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich** daje przedstawienia. Początek o godzinie 8ej, a orkiestry o godzinie 7ej. (63—0) —4021—

Dziś, Duety: **„Frisette et Polydore.“— „Ot'tes pieds d'la.“— „Le Drame en 1779.“— Jutro: „Rigolo et Rigolette.“— „Le Bénéficiaire dans l'Embarras.“— „Mariée de Mardi gras,“** zakończony kadrylem przez całe Towarzystwo. (1—1) —6321—

Tivoli od ulicy Królewskiej i od Zielonego Placu,—Dziś i codziennie dawane będą przedstawienia humorystyczne ze śpiewami i tańcami pod dyrekcją P. **J. Russanowskiego,** znanego u nas ze swych zdolności Artysty. Początek o godz 8mej. (46—0) —4513—(4620)

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 9 (21) sierpnia 1869 roku.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 50				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 45				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs- 100	93	19	92	86
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	93	36	92	86
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	50	100	25
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	78	11	77	81
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	90	—	89	25
Nowa Ros: pożyczke prem: z r. 1864	174	—	173	—
„ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	75	50	75	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	74	50	73	50
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	103	—	102	25

Wartość kuponu bież: od List Zast rs — kop. 64⁴/₉

Od Likwidacyjnych rs. — kop: 88⁸/₉

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 117 k. — rs. 116 kop. 85

Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 5 rs. 8 kop 3

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 96 k. 30 rs. — k. —

Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 96 k. 90 rs. 96 k. 75—

Ceny Targowe Warszawskie.— D 20 sierpnia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop: 56 do rs. 7 kop. 87; żyta od rs. 4 kop: 50 do rs. 4 k: 97½; Jęczmienia 4ro i dwu-rzędowego od rs. 3 kop: 45 do rsr. 3 kop: 60; Owsa od rs. 2 k: 25 do rs. 2 k: 32½; Kartofli od rs. — k: 82½ do rs. — kop: 90

Okowity płacono: dnia 20 sierpnia za wiadro od rs. 3 kop: 68⅔ do rsr. 3 kop. 75; za garniec od rsr. 1 k: 20 do rs. 1 kop: 22½

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI.

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 183.
Sobota.— Dnia 9 (21) Sierpnia. Rok 1869.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

— *Ulubiona Paryzka Polka „des Moineaux par Elodie Jeauviot"* grywana z wielkiem powodzeniem przez orkiestrę *Bilsego* wyszła w układzie fortepjanowym nakładem księgarni i składu nut muzycznych *Ferdynanda Hösick*, przy ulicy Senatorskiej Nr 496 wprost pałacu Prymasowskiego i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. Cena Ex kop. 30.
(2—3) —6184—

— Księgarnia **Gebethnera i Wolffa** otrzymała na **Skład główny** następujące nowe dzieła:

Chemja w obrazkach z życia codziennego podług układu Jana Johnstona, wypracował H. Witowski. Kraków 1869, kop. 90.
Dzienniki Sejmów Walnych Koronnych, za panowania Zygmunta Augusta K. P. W. X. Litewskiego 1555 i 1558 w Piotrkowie złożonych. Kraków 1869, rs. 1 kop. 50.
Estreicher K. Jan Daniel Andrzej Janocki (Jönisch-Janocki). Kraków 1869, kop. 25.
Szajnocha K. Dwa lata dziejów naszych 1646—1648 **tom drugi**. Polska w r. 1648. Lwów 1869, rs. 2. Cena dwocn tomów rs. 5 kop. 40.
— Szkicc historyczne tom IV. Lwów 1869, rs, 1 k. 50.
Wojzbun E. O służebnościach leśnych. Warszawa 1869, kop. 75. (4—5) —5,813—

Księgarnia Maurycego Orgelbranda,

na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Kopernika, otrzymała na skład główny
„Marja w cudownych obrazach,"
opis i illustrowane wizerunki najsławniejszych Obrazów, Matki Bożej, w kraju i zagranicą, **w oprawie** Kop. 50, **bez oprawy,** lub też **40 samych illustracji**, Kop. 30.
(2—4) —6080—

!!! Premja dla Uczniów !!!

Kupujący za **rsr. 3**, otrzymuje papieru listowego i kopert z cyfrą **za kop. 30;** kupujący za rs, **6**, otrzymuje **rejscejg szkolny,** lub innych towarów w stosunku do kupna.

Zeszyty 6-cio arkuszowe,........	od kop. 2½
Stalówek tuzin........	od kop. 2
Obsadki sztuka........	od kop. 1
Ołówki sztuka........	od kop. 1
Atrament Mourin........	od kop. 5
Rejscejgi sztuka........	od kop. 50
Piórniki........	od kop. 5
Linijki sztuka........	od kop. 1½
Pudełko papieru i kopert z cyfrą......	od kop. 40
100 Biletów w Pudełku........	od kop. 75
Dziennik zadań dla uczni........	op kop. 10

Książki szkolne wszelkie.
W KSIĘGARNI I SKŁADZIE PAPIERU
L. SZYLLERA
Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską.
(2—2) —6,211—(10.351)

Ulubiony Walc z tematów *Strauss'a*; **„An der schönen blauen Donau,"** ułozony do śpiewu przez **Ludwika Grossman'a,** śpiewany przez Pannę **Julję Benati**, Artystkę Opery Włoskiej, i ozdobiony portretem tejże, opuścił w tych dniach prassę, nakładem Składu nut muzycznych **Gustawa Sennewald'a**, przy ulicy Miodowej Nr 481 (4). Egzemplarzy po cenie Kop. 60, nabyć można we wszystkich Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, amianowicie n PP: **S. Arzt'a** w *Lublinie*, **H. Hurtig'a**, oraz **J. Mittwocha** w *Kaliszu*, i **L. Możdżeńskiego** w *Kielcach*. (3—3) —5914—

Księgarnia i Skład Papieru Jana Breslauer, egzystująca w domu rogowym przy ulicy Miodowej i Długiej pod Nr 489
ma honor zawiadomić szanowną publiczność, że w zbliżającym się roku szkolnym starała się zaopatrzyć we wszystkie książki szkolne nowe i używane i że przyjmuje książki z niższych klass, a nawet z dawniej używanych w zamian lub zagotówkę. Prócz tego zaopatrzyła się w znaczny zapas kajetów, począwszy od groszy 5, ołówków, szczyraków, atramentu, rajscajgów i innych materjałów piśmienych, które sprzedaje po cenach jak najbardziej umiarkowanych.
(2—2) —6169— (9975)

Książki, Materjały Piśmienne

i wszelkie przybory dla uczni i uczennic, poleca Księgarnia **Aleksandra Szleifstejna**, Krakowskie Przedmieście Nr 402, wprost Kościoła Ś-go Krzyża.
(2—3) —6,228—(10,426)

DONIESIENIA.

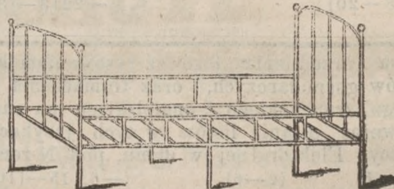
Student Szkoły Głównej,

Kursu 2go, b. Uczeń Gimnazjum Białostockiego, a więc dobrze obeznany z wykładem przedmiotów w języku ruskim, może udzielać **Uczniom Korrepetycje** takowych, w zakresie Kursów Gimnazjalnych. Oprócz tego może dawać Lekcje Języka Ruskiego. — Mieszka na Tamce, w domu Nr 11 (nowy), mieszkania Nr 6.— Tamże może znaleść pomieszczenie kilku uczniów. (3—3) - 6177— (10192)

Stancja dla Uczni.

Mam honor uwiadomić Szanownych Rodziców, iż mając upoważnienie Władzy Szkolnej przyjmuje nadal Uczni na stół i Stancję zapewniając takowym troskliwą opiekę, konwersację języka francuzkiego i wszelką korrepetycję za przystępną cenę. Na żądanie może być fortepjan. Wiadomość w domu W-go Ziemińskiego, przy ulicy Chmielnej Nr 556 nowy 33 na 2-im piętrze od frontu.
(1—3) —6,348—(10,305)

Na prowincją rząda się **NAUCZYCIELKI** niemłodej, doświadczonej, aby posiadała muzykę, najlepiej języki: francuzki i niemiecki. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 25, stróż wskaże. Tylko do 29 Sierpnia.
(2—2) —6,308—(10,517)



Magazyn Wyrobów Żelaznych i Stalowych W. GEYERA, przy ulicy Nowy-Świat, w Domu Zarządu Wojskowego wprost Kopernika, poleca:
Łóżka żelazne składane, angielskie, odznaczające się wielką trwałością i przystępną ceną, oprócz tych znajdują się zawsze na składzie w wielkim wyborze i zapasie **Łóżka żelazne** z fabryki Mintera i sprzedają się takowe po cenach stałych fabrycznych.
(8—10) —4982 –(8636)

Osoby niemające Maszyny do szycia, a chcące się nauczyć szyć, zechcą się zgłosić na ulicę Daniłowiczowską, Nr 616, dom Ejchlera. Tamże przyjmuje się szycie na maszynie, oraz jest Garderoba Damska do sprzedania: biała Beduina, Suknia czarna morowa, jedwabna czarna i niebieska, Kapy na łóżka, Samowar Fragetowski. (3—3) —6,194—(10,361)

Chefs d'oeuvre de toilette!

Przyjęte przez Cesarskie, Królewskie i książęce dwory!

Zaszczycony przez przywileje, patenty i medale.

Dr L. Beringuiera



SPIRYTUS KORONNY,

(Qui ntessence d'Eau de Cologne).

Oryg. flaszeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, nietylko jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia, ale także jako znakomity środek lekarski ożywiający i wzmacniający siły żywotne.

Dra Béringuiera



Olejek z korzonków ziółowych

do wzmocnienia włosów,

W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu głowy i brody, jako też w celu ustrzeżenia się od tak przykrych liszajów i łuszczenia się skóry.

Dra Béringuiera

ROŚLINNY ŚRODEK

do farbowania włosów

(kompletny w pudełku z szczotkami i miseczkami 5 rs. Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebnemi własnościami, sprzedaje POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI **w Warszawie** jedynie **SKŁAD PAPIERU**

JANA RAKOCZEGO,

przy placu Teatralnym, Nr 7, w domu dawniej Petyskusa, obecnie W-ej Brunwey.

(18—20) —2213—(3523)

Polecenia urządzenia lasów z rysowaniem kart i ułożeniem planów gospodarczych, oraz tłómaczenia z polskiego-niemieckiego, francuzkiego i angielskiego na ruskie, i przeciwnie, również pisanie listów w tych językach przyjmuje się, na ulicy Elektoralnej w domu, pod N-rem 745/6, Nr. mieszkania 6. (2—6) —6,115—(10,421)

ZNACZNY ZAPAS

KAJETÓW SZKOLNYCH

Reisbretów, Reisceigów, Farb w pudełkach, Tek do książek, Piórników, Kałamarzyków, Obsadek, Stalówek od dwóch kopiejek za tuzin i tym podobnych przedmiotów, do szkolnego użytku przygotował Skład Papieru **M. SZAFIRA**, przy ulicy Freta, Nr 280, wprost Kościoła Ś-go Jacka. O doborze wyrobów **i jaknajniższych cenach**, Szanowni Rodzice i Opiekunowie z łatwością na miejscu przekonać się mogą. (3—3) —5,998—(10,106)

Kobieta wyjeżdżająca

w tych dniach z Lublina do Żytomierza i Kijowa, wygodnym powozem, pragnie mieć jedną, lub dwie, **Towarzyszki podróży** na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Zielnej, w domu pod Nr 1432 (nowy 26), mieszkania Nr 13, u **Adwokata Intressów Prawnych Cesarstwa Ruskiego**, do godziny 10ej z rana, i od 3ciej do 5tej z południa. (2—3) —6251—(10466)



Znany od lat kilkunastu skład **Wyrobów mydlarskich**, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1302, w domu W-go Braumana, przeszedł na własność moją. Mam przeto zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że wszelkie mydła zwyczajne jak i tualetowe, świece łojowe, stearynowe, naftę, olej, krochmal, farbkę, perfumy i t. p. artykuły w ów handel wchodzące, po najumiarkowańszych cenach stałych sprzedaję. Biorącym zaś w większych partjach odstępuje się stosowny rabat. Ufając, że łaskawa publiczność przekonawszy się o dobroći i cenach zaszczycać mię raczy swemi względami.—**Józef Zaleski**. (3—6) —6,197—(10,427)

Jest do sprzedania,

zaraz z wolnej ręki **SKLEP** z wiktuałami w korzystnem miejscu. Tamże Chleb parowy. Wiadomość w każdym czasie, ulica róg Żelaznej i Krochmalnej. w domu 927. (3—3) —6,135—(10,301)

IGŁY I SZPILKI

prawdziwe angielskie

papierek po kop. 6 i 10, sprzedaje Magazyn Wyrobów Żelaznych i Stalowych **W. Geyer**, przy ulicy Nowy-Świat, wprost Kopernika, w domu Zarządu Wojskowego. (9—10) —4978—(8394)

Wszelkie tkaniny z drutu oraz gaza drucianna dla młynarzy i fabryk, Lasy dla browarów, sztachetki ogrodowe etc., wykonywają się jaknajstaranniej po cenach przystępnych.

W fabryce wyrobów drrciannych,

JOS. PICK W NEISSE,

(2—3) —6.265—(10,473) (w Szlązku Pruskim)

Nauczyciel Gimnazjum, spadły z etatu życzy dawać lekcje przedmiotów ruskich w tymże języku, w zakładach naukowych prywatnych męzkich i żeńskich i przygotować do egzaminu dla wstąpienia do której bądź klassy w Gimnazjum. Może udzielać lekcje w swojem mieszkaniu. Wiadomość bliższa w domu przy ulicy Mokotowskiej, Nr 19 nowy, mieszkania Nr 2, od godziny 7 do 9 rano i od 1 do 4 po południu. (2—3) —6,219—(10,405)

Nagrody Rs. 1.



W dniu 20stym b m, za Żelazną-Bramą, zgubioną została **PARASOLKA** koloru fioletowego, z białą podszewką. Łaskawy Znalazca raczy złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," za co otrzyma powyższą nagrodę. (2—2) —6322—(10538)

CUKIERNIA

jest do sprzedania każdego czasu, w odpowiednim miejscu, z wszelkiemi Rekwizytami i Billardem, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość pod Nr 6 przy ulicy Niecałej, u Właściciela domu. (2—3) —6296—(10844

ZAWIADOMIENIE

NOWO OTWORZONEGO MAGAZYNU

zagranicznych Płócien, Bielizny stołowej, rozmaitych: tak damskich jak i męzkich Chustek do nosa, Ręczników, Bielizny damskiej, Płócien na prześcieradła bez szwu i t. p. rzeczy

POD FIRMĄ:

MIASTO BRUKSELLA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu Pana Loewenberga, przy rogu ulicy Bielańskiej, pod Nrem 467 lit. a.

Niniejszem mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności mój **nowy**, świeżo otworzony, doborowo skompletowany **Magazyn Towarów Płóciennych**, oraz **Bielizny stołowej**, w którym, chcąc zjednać sobie dobrą opinję Szanownej Publiczności, ustanowiłem ceny **nadzwyczaj** przystępne, **jednakże stałe**, dając przytem tak Towar **świeży, dobry**, jak i **rzetelną miarę**, za co poręczam.

Zamówienia na prowincję przyjmują się także. Ekspedjowanie ich będzie spieszne i akuratne.

CENY STAŁE.

Pół tuzina Ręczników.........	od Rs.	1 kop.	—	
Pół tuzina chustek płóciennych.	od Rs.	1 kop.	—	1 drożej
Pół tuzina Chustek batystowych	od Rs.	1 kop.	60	
Pół tuzina desserowych serwetek	od Rs.	— kop.	60	
Obrusy białe i kolorowe.......	od Rs.	1 kop.	—	
Sztuka Płótna domowego.......	od Rs.	7 kop.	—	
Sztuka Płótna Brukselskiego....	od Rs.	10 kop.	—	
Sztuka Płótna Belgijskiego......	od Rs.	12 kop.	—	

(1—1)

Sztuka Płótna Holenderskiego..	od Rs.	14 kop.	—	1 drożej
Sztuka weby Napoleońskiej.....	od Rs.	15 kop.	—	
Perkal łokieć.................	od Rs.	— kop.	10	
Kaftaniki damskie.............	od Rs.	1 kop.	—	
Koszule damskie płócienne.....	od Rs.	1 kop.	50	

W składzie tym znajduje się cienka weba, która się sprzedaje od Rs. 30 do 60, także garnitury na osób 6, 12 i 24.

—6337—(8844)

H. SCHÜTZ.

STUDNIE

ABISSYŃSKIE

SYSTEMU NORTONA,

Nowo wynaleziony przyrząd do prędkiego pozyskania wody małym kosztem.

Cena studni stosownie do średnicy i długości rur od rs. 35 do Rs. 50.



EKSTYNKTORY

CZYLI

PATENTOWANE

SAMODZIAŁAJĄCE

SIKAWKI GAZOWE

po rs. 50 z ładunkami.

AMERYKAŃSKIE SIKAWKI POŻARNE I OGRODOWE

stosownie do wielkości od Rs. 8.

ORAZ

WSZELKIE POTRZEBY TECHNICZNE

dla Cukrowni, Gorzelni, Browarów i w ogóle zakładów przemysłowych po cenach fabrycznych, poleca **Skład wyrobów technicznych LEOPOLDA MEYERA.**

(4—6) —5,977— 10,048) przy ulicy Długiej, pod Nr 557 (32 nowy) na Potkańskiem.

Pod Pomarańczą.

Skład Win, Herbaty, Towaarów Kolonialnych, Owoców, i Delikatesów, W. Chociszewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr. 412. Dom Bajera

Otrzymał Pierwszy Transport, Winogron słodkich **kuracyjnych,** posiada w znacznym wyborze wszelki **Owoce** jako to: **Brzoskwinie, Morele, Ananasy, Arbuzy, Melony** Węgierskie, **Poziomki, Maliny, i t. p.,** które sprzedaje po cenach przystępnych, tak w Składzie jak i w **W Owocarni w Ogrodzie Saskim.**

(3—5) —6,192—(10,219)

KANTOR

Najmu Powozów i Mleka

Honoraty Friedlein,

z domu Ś-to-Krzyzkiego, Nr 406/7, przeniesionym został na drugą stronę tejże posessji pod Nr 1326 nowy Nr 12, przy rogu ulicy Włodzimierskiej i Sto-Krzyzkiej do oficyny, jak druga sień naprzeciwko kowala.

(17—18) —5170—(8695)



Potrzebnym jest zaraz lub od Ś-go Michała, oddzielny **DOM,** złożony z 10 do 15 Pokojów. Wiamość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 634B,, na 3-cim piętrze od frontu. Dom wspomniony znajdować się może i odleglejszej części miasta.

(3—3) —6,183—(10,356)

Potrzebny jest **zaraz** na prowincję **Guwerner** do **Szkoły Prywatnej,** znający język Ruski o tyle, aby mógł w nim wykładać Łacinę, Geografię i Nauki Przyrodzone w zakresie 2-ch niższych klass gimnazjalnych. Interesenci, dla bliższego porozumienia się, adressy swoje, z wymienieniem ostatecznych swych żądań, składać mogą na ręce właściciela domu Nr. 926A, przy ulicy Chłodnej, **tylko do** 25 b. m. i r. (2—2) —6,187—(10356)

Prawnik Praw Ruskich,

redaguje Prośby do wszelkich Władz i różne Akty w języku ruskim; tłómaczy najdokładniej z polskiego i innych języków na ruski, poręczając się, że uznane będą przez właściwe Władze za zgodne, i zaradza w sprawach ruskich. za wynagrodzenie umiarkowane.— Ulica Nalewski, w domu Wgo Nathansona, Nr 2241*a*, w 2ej bramie, na 1m piętrze, Nr 12.

(9—12) —5692—(9608)



Żądaną jest pożyczka do wysokości

1,050 Rs., (7,000 Złp.),

na 2gi Numer hypoteki domu pod Nr 1128, róg Ogrodowej i Żelaznej. Interessanci raczą zgłosić się do Właściciela domu. (2—2) —6268—(10471)

Wiadomość dla Panów

MŁYNARZY.

GAZA JEDWABNA FRANCUZKA,

w najlepszym gatunku, sprzedaje się w fabryce Norblin'a i Ska przy ulicy Chłodnej pod Nr 933 obok Koszar Mirowskich.

(6—6) 5962—(10009)

DLA OSÓB PRYWATNYCH, NAUCZYCIELI I NAUCZYCIELEK

Teoretyczna i praktyczna nauka kaligrafji.

Dowiedzionem już zostało Szanownej Publiczności licznemi świadectwami, że każdy źle piszący, za pomocą wynalezionej przezemnie metody i przy użyciu odpowiedniej ręcznej maszynki, najbrzydszy charakter pisma w sześciu lekcjach na piękną potoczystą kantorową kaligrafję zmienić może.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, oraz osoby pragnące przyswoić sobie teoretyczną i praktyczną naukę kaligrafji do tego stopnia, by mogły z korzyścią udzielać lekcje pięknego pisania, tak osobom prywatnym, jak i w zakładach naukowych, iż mogą nabyć takową w ciągu 6 lekcji za cenę przystępną.

Oprócz tego za oddzielną umową udziela się wykład nauki kaligrafji w następnych gałęziach,

Pismo kantorowe i kancellaryjne;
„ rossyjskie, polskie i niemieckie;
„ frakturowe i gotyckie.

Upraszam o zgłaszanie się do Hotelu Saskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 11.
Nadworny Kaligraf i Członek Honorowy Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie

HENRYK BLOCK.

ŚWIADECTWA.

Dwaj urzędnicy Warszawskiego Rządu Gubernjalnego, bardzo nieładnie piszący, wziąwszy sześć lekcji u Pana **Blocka,** zmienili zupełnie charakter pisania i poczęli pisać bardzo pięknie. O czem przy wyciśnięciu herbowej pieczęci, własnoręcznym podpisem zaświadczam.

Miasto Warszawa, 2 Lipca 1869 roku.

Warszawski Wice-Gubernator, (podpisano) **Daniłow**

(podpisano) Radca **Puchalski**.

Od Dyrektora Szkoły Handlowej Odesskiej, Nr 174, dnia 7 Wrześuia 1865 r.

w ODESSIE.

Z szczególną przyjemnością zaświadczam, że sposoby używane przezzPana Blocka dla poprawienia pisma, doprowadzają rzeczywiście do zadawalniających rezultatów; 16-stu uczniów powierzonej mi szkoły wzięło u niego sześć lekcji, po odbyciu których pismo ich znacznie się polepszyło; podług zdania niektórych polepszenie było takie, że niepodobna było poznać poprzedniej niewprawnej ręki w nowem ich piśmie.

Dyrektor Odesskiej Szkoły Handlowej, **R. Orbiński.**

Syn mój Wiktor, dla polepszenia swego pisma, wziął sześć lekcji kaligrafji u Pana Blocka. Pismo jego jak to widać z ostatniej lekcji znacznie się zmieniło na lepsze i dla tego poczytuję za obowiązek wynurzyć Panu Blockowi moją szczerą wdzięcznosć.

Moskwa, dnia 4 Grudnia 1860 roku.

Rektor Cesarsko-Moskiewskizgo Uniwersytetu, Radca Tajny, **Arkadjusz Alfonski.**

Óświadczenie wdzięczności:

My niżej podpisani, poczytujemy sobie za obowiązek wynurzyć publicznie Panu **HENRYKOWI BLOCK**, Kaligrafowi, Członkowi Honorowemu Towarzystwa Zagranicznego Sztuk Pięknych w Londynie, mieszkającemu w Warszawie w Hotelu Saskim na Krakowskiem Przedmieściu, naszą wdzięczność, za jego użyteczny wynalazek. W ciągu sześciu lekcji z których każda trwała po godzinie, poprawił on nasz charakter pisma bardzo niekształtny i nieczytelny, na całkiem inny kształtny i piękny.

Radzimy przeto skorzystać ze sposobności nabycia w nadzwyczaj krótkim czasie, i bez wszelkiej prawie pracy, jak najlżejszego i pięknego nawet eleganckiego charakteru pisma. Bardzo ciekawe jest porównanie charakteru pisma naszego przed tygodniem z naszem teraźniejszem pismem, i z tego powodu dołączamy do podpisów szczegółowe nasze adressy.

Warszawa, dnia 9 (21) Czerwca 1868 roku.

Władysław Schlenker, ulica Leszno Nr 455.
August Galle, Senatorska, Nr 467.
Jan Wolski, ulica Pawia, Nr 2662.
Józef Kleinadel, ulica Nowo-Senatorska, Nr 476.

(2—2) —6,190—(6719)



EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA

Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI

(Fray-Bentos)



oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmia dobroci i tożsamości gatunku.

Otrzymał dwa złote medale na Wystawie Paryzkiej rok 1867 i w Hawrze 1868.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po cenach detalicznych.

1 funt ang. w słoiku	1/2 funt. ang. w słoiku	1/4 funt. ang. w słoiku	1/8 funt. ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 10	Rs. 2 kop. 10	Rs. 1 kop. 15	Kop. 60.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. *Galle*, L. *Gradomskiego*, J. *Mrozowskiego*, J. *Riedel*, St. *Rozmanitha*, A. *Stępkowskiego*, *Sowińskiego i Szulca*, L. *Spiessa*, i w Składach Herbaty Leona *Krupeckiego*. Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9.

ERNEST GAY,
Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(28—0) —3538—(5819)

Summa 12,900 Rsr.

Jest do wypożyczenia na nieruchomości w Warszawie przy ulicach pierwszorzędnych sytuowane. Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej w domu pod N-rem 779 na 1-em piętrze, codziennie do godziny 12-ej rano.
(2—3) —6,181—(10,357)

KUŹNIA

PRZEZNACZONA WYŁĄCZNIE DO KUCIA KONI PRZY FABRYCE WYROBÓW MECHANICZNYCH.

J. WORONCOWA WELJAMINOWA,

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Wspólnej, pod Nr 1600 lit. O.

Kucie koni odbywa się przez ludzi uzdolnionych pod nadzorem miejscowego weterynarza, co daje zupełną gwarancję.
Dla surowych i narownych koni są odpowiednie przyrządy dozwalające kuć takowe zupełnie spokojnie.
Kucie koni trwa od 6 rano do 7 wieczor.—Ceny są następujące: za okucie jednego konia 90 k., 1 rs. i 1 rs. 10 k. Kontrakty na kucie koni miesięczne lub roczne mogą być po następujących cenach, a mianowicie: za kucie jedno-miesięczne od konia rs. 1 k. 25 i rs. 1 k. 50 w Kantorze fabryki zawierane.
Sprzedaż podków odbywa się na pudy i sztuki.
(19—0) —2355—(2302)



Kareta poczwórna i Wolant

na jednego konia, z tylnem koziołkiem urządzony do powożenia samemu; po odjęciu przedniego kozła, obie sztuki, tak jak nowe; robota urzędowa, a za cenę przystępną. Wiadomość u właściciela domu Nr 640 (nowy 5), przy ulicy Trębackiej.
(3—3) —5,890—(9891)

PIEKARNIA

z dużym nowo na sposób Krakowski przerobionym Piecem, jest od Śgo Michała r. b. do wynajęcia na Pradze, przy ulicy Wołowej pod Nr 248, wprost Foksalu Terespolskiego.— Wiadomość na miejscu. (3—3) —6117—(10128)

NAJLEPSZE GATUNKI

NAFTY i LIGROINY,

poleca Fabryka Lamp i Skład powyższych płynów,

M. PERKOWSKIEGO.

(dawniej **Norblin'a**),
przy ulicy Bielańskiej Nr 599.

Tenże Skład od **1go Października r. b.,** przeniesiony zostanie do nowo-budującego się domu naprzeciwko, gdzie przeszło **50** lat egzystował. (5—5) —6053—(10155)

Pierwszy transport tegorocznego zbioru

GROSZKU ZIELONEGO

ORAZ

Buljonu świeżego

w kilku gatunkach, nadszedł do Składu Towarów Rossyjskich za Żelazną bramą. Gościnny Dwór. Numer 1.

J. KUCHARKIN.

(2—3) —6,254—(10,469)

MAGLE

WIEDEŃSKIE,

są do sprzedania, na Pradze, przy ulicy Targowej, Nr 189
(2—3) —6168—(10364)



Powóz i Karetka, w bardzo dobrym stanie, świeżo odnowione, są do sprzedania każdego czasu. Wiadomość w domu pod Nr. 1,066L, przy Placu Zielonym, w dziedzińcu na przeciw bramy. (3—3)—6,185—(10,368)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 183.

Sobota.— Dnia 9 (21) Sierpnia. — Rok 1869.

Przyjechali do Warszawy:

Ciemniewski Hieronim obyw: z Łęczycy nr 1363a; Mieszkowski Ignacy obyw: z Kalisza nr 2773; Nagłowski Stanisław Radca Stanu z zagranicy nr 1403; Piasecki Marjafil ksiądz z Zakroczymia nr 1087; Zyrów Aleksy nauczyciel z Smolenska nr 1432.

Wyjechali z Warszawy:

Pomianowski Zygmunt urzęd. do Mitawy; Rakowski Józef kupiec do Prus; Szmidecki Franciszek Radca Stanu do Kalisza; Zieliński Wacław obyw: do Lipna.

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Illustrowany,** Nr 86 Serji 2-ej wyszedł z druku i zawiera: Dziewczę i słowik wiersz (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Krajobrazy Malinowskiego (z 2 drzew.); W klatce, powieść przez Elizę Orzeszkową (d. c.); Rysunki charakterystyczne Franciszka Kostrzewskiego (drzew.); Kościół parafialny w Knychówku (z drzew.); obrazy z życia i natury przez Wincentego Pola (dokoń.); Szachy; Rebus; Edward, sześć pieśni przez Wołodego Skibę (d. c.); Wspomnienia z podróży odbytej do Algerji w zimie r. 1866, przez W. Taczanowskiego.

— **Kliniki** Nr. 8 wyszedł z druku i zawiera: Poszukiwania nad powstaniem ropy; Rozprawa W. Mayzela Stud. Medyc. uwieńczona medalem złotym przez Wydział Lekarski Szkoły Głównej, (d. c.); Przegląd Literatury Lekarskiej; Medycyna ogólna; (Sprawozdawca St. Markiewicz); Kronika zagraniczna; Posiedzenia Towarzystw naukowych francuzkich za miesiąc Czerwiec r. b. (Spraw G· Lewandowski); Drobniejsze wiadomości; (Sprcw. Markiewicz); Kronika Tygodniowa; Konkurs D ra Millot'a.

— **Kłosów** Nr. 215 wyszedł z druku i zawiera: Dzieci Wieku, powieść J. I. K. (c. d.); Cyganie, przez R.; Na Jeziorach, przez Wincentego Pola, (c. d.); Panorama Warszawy z wierzchołka dzwonnicy przy kościele Ś ej Anny; Korrespondencja czasopisma Kłosy; (Kraków); Pokłosie, przez Edwarda Lubowskiego; Willa nad Renem; Romans Bertolda Auerbacha, przekład J. Prackiego, (c. d.); Narzeczone Aragońskie: Tragecja w pięciu aktach z niemieckiego, Michała Beer'a, przełożył F. H. Lewestam, (ciąg dal.); Przegląd Polityczny; Od Redakcji; Ryciny: Cyganie w Pieninach pod Szczawnicą; Panorama Warszawy z dzwonnicy przy kościele Ś. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu: Plac zamkowy; Zamek i Zjazd. Prawdziwy Człowiek Śmiechu na Saskiej Kępie; Utwór F. Kostrzewskiego.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 28-ym Sierpnia (9 Września) r. b. o godzinie 12tej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót restauracyjnych w Szlachtuzie miejskim na Solcu od summy anszlagowej na rs. 1666 kop. 36, wyraźnie na rubli srebrem tysiąc sześćset sześćdziesiąt sześć kopiejek trzydzieście sześć obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej. Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rs: 166 i na koszta ogłoszenia rs: 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się wykonania robót restauracyjnych w Szlachtuzie miejskim na Solcu, za summę anszlagową wynoszącą rs: 1666 kop. 36, (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkomi zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 166 i na koszta ogłoszenia rs: 10. przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN. (Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski.**
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**
(1—3) —6315—(Dz War.)

ZARZĄD

Powiatu Nowo-Aleksandryjskiego,

niniejszem ogłasza, że w dniu 4 (16) Września r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali posiedzeń jego publiczna licytacja (in plus) od summy rs. 1977 na sprzedaż oberży rządowej w mieście Końskowoli znajdującej się. Licytacja odbywać się będzie głośna, lecz nieobecnym konkurentom dozwala się przedstawić do godziny 12-ej w południe dnia wyznaczonego dla odbycia licytacji deklaracje pisane na papierze stemplowym ceny kop. 30, w języku ruskim, w kopertach opieczętowanych, bez skrobań i poprawek, które to deklaracje otwarte będą po ukończeniu ustnej licytacji.

Osoby mające chęć przyjąć udział w licytacji obowiązane są złożyć w gotowiźnie, a nieobecni dołączyć do deklaracji kwit na wniesione do Kassy Okręgowej lub Gubernialnej wadjum w ilości rs. 197 kop. 70 t. j. $^1/_{10}$ część summy szacunkowej.

Warunki do licytacji na sprzedaż pomienionej oberży, mogą być przejrzane w biurze Zarządu powiatowego, codziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Zarządu Powiatu Nowo-Aleksandryjskiego z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Nr 5284, o odbywać się mającej licytacji na sprzedaż oberży rządowej w mieście Końskowoli, niniejszem deklaruję, iż obowiązuję się kupić rzeczoną oberżę za summę (pisać summę liczbami i literami) z zachowaninm wszystkich ustanowionych do sprzedaży tej warunków.

Na złożone wadium w ilości (pisać summę cyframi i literami załączam kwit (takiejto) kassy. Niniejsza deklaracja pisana (tu wymienić dzień, miesiąc i rok) imie i nazwisko pisać wyraźnie (mieszkam stale) tu wskazać miejsce zamieszkania. (Wzór do deklaracji zamieszczony jest w ruskim języku w Dzienniku Warszawskim ruskim).

Za zgodność, Referent **Kamiński.**
(1—3) —6,273—(Dz. W.)

— Na mocy upoważnienia władzy szkolnej z dnia 1 (13) sierpnia r. b. Nr 980, przyjmuję uczniów szkół gimnazjalnych na stancję, ze stołem, korrepetycją bezpośrednim domowym nadzorem i opieką w domu przy ulicy św. Jerskiej Nr 1776*a*, wprost ogrodu Krasińskich. — *Chyliński.* —6309— (10528)

— Podaję do powszechnej wiadomości, iż jak dawniej tak i teraz przyjmować będę do mego Zakładu młodzież dobrego prowadzenia na edukację i stałe utrzymanie, i że ją do Szkół publicznych miejscowych, jak i niemieckich przysposabiać będę, zapewniając wszelkie wygody i nieodstępny dozór, a to podług umowy. — Bliższa wiadomość w domu pod N° 468/9, w podwórzu na II-giem piętrze, nad bramą, Nr mieszkania 29, ulica Senatorska w Warszawie.—Przełożony Zakładu naukowego, prywatnego męzkiego. — K. Chr. *Broniewski.* (0—0) (9197)

Nauczyciel Polak,

z wyższem wykształceniem naukowem, posiadający języki starożytne, gruntowną znajomość języka Niemieckiego z konwersacją, tudzież zasady języka Francuzkiego, mogący przysposobić młodzież do klassy 3-ej i 4-ej, pragnie umieścić się za umiarkowane wynagrodzenie tu w Warszawie lub też na prowincji. Osoby interessowane, raczą zostawić swój adress, w Handlu p. A. Górskiego, róg Podwala i Kapitulnej.
(3—3) —6,147—(2,809)

OSOBA pracująca w zawodzie Nauczycielki od lat kilku, posiadająca Muzykę w wyższym stopniu. oraz Języki i Nauki klassyczne, życzy przyjąć obowiązek **Guwernantki** na wsi, lub też udzielać Lekcji na godziny w Domach prywatnych lub Pensjach w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Wielkiej pod Nr 1437, mieszkania Nr 29. (1—3) —6346—(10560)

— Stanisław *Warylkiewicz*, patron Trybunału cywilnego w Płocku otworzył swoją kancellarję w Starym Rynku Nr 27, w domu Pokrzywy na 1-szem piętrze. (2—3) —6262— (10481)

Potrzebnym jest

Pomocnik do Jeometry rządowego,

obeznany z rysunkami, obliczeniem i chociaż z drobnemi pomiarami, umiejący pisać po rusku. Wiadomość w dniach 22, 23 i 24 b. m. i r., w godzinach od 2 do 6 po południu, u W-go Kryńskiego, przy ulicy Oboźnej Nr 2765b, w oficynie w drugiej sieni na 1-em piętrze, dom Deskura.
(1—1) —6,333—(10,562)

Niżej podpisany, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że swój zakład Papieru i Materjałów Piśmiennych egzystujący od lat 20, przy ulicy Przechodniej, w domu W. Wawelberga, pod Nr 951/3, obecnie znacznie rozszerzył i zaopatrzył w znaczny zapas kajetów, począwszy od kop. $2^1/_2$, jako też rajscajgów, rajzbretów, skórzanych teki scyzoryków i t. d. **A. Zwajer.**
(1—3) —6,250—(10,444)



Régénérateur, nowo sprowadzona Woda do przywrócenia siwym włosom koloru pierwotnego, działająca nadzwyczajnie prędko, nie zostawia żadnych plam, zapobiega wypadaniu wzmacniając i nadając lustr i miękkość włosom.

Lotion Homeopathiques do nadania włosom koloru **blond** i **złoto-blond**

Huile de Noix d'Acajou do wzmocnienia i porostu włosów

Alcoolature, Eau Dorée do czyszczenia i wzmocnienia włosów.

Eau de Toilette, Perfumy, Pomada i **Mydło** a la **Ylang Ylam**;

oraz wielki wybór **Perfum, Pomad, Olejków, Wód i Octów Toaletowych, Cremów, Pudrów, Mydeł, Sachet, Fiksatuarów** i t. p., otrzymał Handel

LEONARDA KOWALEWSKIEGO,

Nr 445, Krak.-Przedm., wprost b. Odwachu,
i takowe sprzedają się po cenie bardzo zniżonej.

Tamże nadeszły **KAPELUSZE Cylindry** czarne, nowego fasonu. (1—6) —6340—(10566)

Gorzelnia do wydzierżawienia.

W dobrach o wiorst 35 od Warszawy, a 7 wiorst od stacji kolei odległych, jest gorzelnia na korzystnych warunkach do wydzierżawienia. Obok gorzelni z łatwością **browar** urządzony być może. Bliższa wiadomość w księgarni i litografji A. Dzwonkowskiego, ulica Miodowa Nr 482 (nowy 6).
(1—1) —6,329—(10,547)

POŻYCZKA LOTERYJNA ROSSYJSKA
II-ej EMISJI.

Ciągnienie tej pożyczki odbędzie się w Petersburgu **dnia 1 (13) Września 1869 roku.** Główne wygrane są: **Rsr, 200,000, 75,000, 40,000 25,000, 3 po 10,000,** i wiele pomniejszych.

W obu moich kantorach:

na Krakowskiem Przedmieściu wprost b. odwachu, i na Nowym-Świecie w domu Hr. Stadnickiego,

można nabyć powyższą pożyczkę za zaliczeniem **Rsr. 20** na każdą akcję; resztującą zaś należność po doliczeniu 6% rocznie, rozkładam, stosownie do życzenia **na 6, 12 lub 18 rat** miesięcznych i wydaję na tak zakupioną akcję stosowne świadectwo na stemplu z wymienieniem Numeru i Serji zakupionej Akcji, z zapewnieniem, **że wszelka wygrana jaka padnie na takową w czasie wnoszenia rat, do nabywcy należy.**

Ponieważ obecny kurs wyżej wspomnionej pożyczki doszedł przeszło rs. 170 za sztukę, a w razie wylosowania jej na amortyzację spłaconą będzie kwota Rs. 120; dla uniknienia więc takiej straty, **każden posiadacz Pożyczki tak I-ej jak II-ej Emissji może takową zabezpieczyć** w obu moich kantorach, za opłatą kop. 30 od każdej sztuki; na dowód czego, otrzyma świadectwo assekuracyjne, z wymienieniem, że wrazie wylosowania, **u mnie** zabezpieczoną sztukę na amortyzację, odbierze w zamian za takową inną niewylosowaną akcję.

Osoby na prowincji zamieszkałe, a życzące nabyć Pożyczkę Premjową na spłatę w ratach za nadesłaniem **Rs. 20** za każdą, otrzymują stosowne świadectwo. Życzący zaś zabezpieczyć Pożyczkę od straty amortyzacyjnej, zechcą w liście swoim wyraźnie odnotować Numery serji i zarazem nadesłać za każdą sztukę w markach pocztowych po kop. 30 i kop. 10 na porto, a odwrotną pocztą otrzymają świadectwo assekuacyjne.

MAURYCY NELKEN
Kupiec I-ej Gildji i Główny Kollektor Loterji.

(2—4) —6114—(D. W.)

Gorzèlany a zarazem Piwowar,

potrzebuje przyjąć obowiązek w odpowiedniej Gorzelni, zobowiązuje się wydać z korca kartofli miary zwyczajnej kwart 16, zaś ze zboża wyżej, podług zwyczaju, jeżeli z melasy także z centnara podług wagi gęstości Boumego 40°, kwart 18, za stosowne wynagrodzenie. Mieszka stale dwie wiorsty pod m. Błoniem w dobrach Radzikowie. (JJWW. Właścicie gorzelni mogą zgłaszać się listownie przez stację Błonie w Radzikowie. (1—3) —6,306—(10,368)



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Dwa LUSTRA duże,

w ramach mahoniowych, **Sofa** mahoniowa, **Zegar** wiszący pod kloszem, **Komoda** duża jesionowa, **Lornetka** do teatru, **Kufer** podróżny zupełnie nowy, dwie duże **ramy** złocone, dwie złote **Dewizki** damskie do zegarka, dwanaście **Serwetek** dessèrowych i **Szkatułka** do herbaty, przy ulicy Ogrodowej, Nr 870 (nowy 25). Wiadomość u gospodarza domu.

(1 | 3(—6336—(16,465)

Dom Handlowy Komissowo-Spedycyjny
EDWARDA LUXENBURG'A,

przy ulicy Granicznej Nr 1078*b*, otrzymał transport **DRZEWA orzechowego** w dobotowym gatunku, które sprzedaje po cenie umiarkowanej.

(2—3) —6285—(10490)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **FORTEPIAN** zagraniczny, prawie nowy z jednej z najlepszych fabryk i **Garnitur Mebli mahoniowych,** jakotež Stoły jesionowe, szafy, krzesła, lustro jedno z konsolą marmurową i inne sprzęty domowe. Wiadomość ulica Nowogrodzka, pod Nr 1603. (3—3) —6,218—(10,417)

Folwark w bliżkości Warszawy

kilkanaście dies. (włók) rozległości mający, jest do sprzedania pod korzystnemi dla kupującego warunkami. Bliższa wiadomość w księgarni i litografji A. Dzwonkowskiego, ulica Miodowa, Nr 482 (6) (1—1) —6,328—(10,548)

KURS
Nauki pisania pięknie i kaligraficznie w przeciągu 6 do 10 godzin,
PRZEZ PATENTOWANEGO KALIGRAFA I SZYBKO-PISZĄCEGO
H. KAPŁANA

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że każdy bez różnicy wieku, może u mnie nauczyć się bez wielkiego trudu, swój zepsuty charakter pjsma zamienić na regularny, ładny i podobający się, wprawiając rękę do każdego rodzaju ładnego pisma, przez ciąg 6ciu do 10iu lekcji, po cenie wiadomej, równie dla średniej klassy dostępnej.

Na dowód mogą posłużyć rezultaty osiągnięte przez uczni moich. W Kurjerze Warszawskim Nr 176, można przeczytać zaświadczenia o nabraniu 25 charakterów pisma przez moich uczni z dwóch familji tylko. **Bezwarunkowo bawię tu nie dłużej jak tylko do 15 Września**, więc chcący korzystać z mej nauki, raczą się pośpieszyć. Umówić się można ze mną od godziny 8-ej do 10-ej rano i od 3 do 4-ej po południu.

Mieszkam pod Nr 636 przy ulicy Trębackiej, w domu P. Szustra.

H. KAPŁAN.

(3—3) —6,107—(7402)

MAGAZYN MÓD

pod firmą

WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ,

przy ulicy Niecałej, drugi dom idąc od Saskiego Ogrodu, po lewej stronie, a 4-ty od ulicy Wierzbowej, po prawej stronie, Nr 614g, dom Wgo Szletyńskiego,

zaopatrzony został w **KAPELUSZE** podług **najświeższych żurnali Paryzkich**, które sprzedaje **po cenach nader umiarkowanych**.— Przyjmuje także **Suknie**, **Bieliznę** i **Krynoliny** do roboty; **Pióra** do prania i fryzowania, jak również i noszone już **Stroje** do przerabiania na najświeższe fasony. Ma też i **Kwiaty**, które oddaje po cenach fabrycznych.

(0—0) —7167—(7238)



Gdyby kto jechał do Żytomierza lub po tym trakcie, swoim powozem, raczy dać wiedzieć do domu Łosia na Krzywem-Kole, Nr 1811/2 na drugie piętro, dla porozumienia się co do kosztów i czasu wyjazdu. Wiadómość u właścicielki domu.

(1—1) —6,330—(10.559)



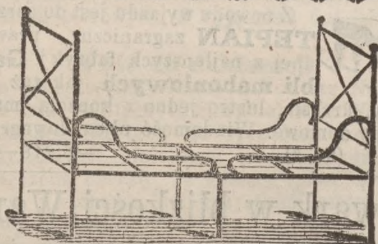
Potrzebnym jest dla jednego z Domów Handlowych **Wiedeńskich**, do Korrespondencji Ruskiej, **Młody Człowiek**, posiadający rutynę kupiecką i władający dokładnie albo niemieckim albo francuzkim językiem.— Bliższa wiadomość u Hermana Meyer'a, ulica Orla, Nr 7.

(1—2) —6297—(10565)

Palto letnie

znalezione na ulicy przed piątą godziną rano, w dniu 19ym b. m., przez robotnika, Właściciel takowego, za udowodnieniem swej własności, odebrać może. Wiadomość udzieli Stróż domu Nr 2196 (20), ulica Muranowska.

(1—1) —6325—(10558)



ŁÓŻKA ŻELAZNE SKŁADANE

od Rub. sr. 6 do Rub. sr. 12 za sztukę,

W KANTORZE

Aleksandra Epsteina,

ulica Elektoralna, Nr 3 nowy, wprost Banku.

(1—10) —6,338—(10,567)

LÓD

do sprzedania, pud po Kop. 20 z dostawą. Wiadomość na Folwarku Kamionek lit. A, zaraz za Rogatką Moskiewską, obok Cmentarza Katolickiego.

(1—6) —6342—(10559)

Potrzebny jest **PLAC** oparkaniony, zdatny na Skład drzewa dla cieśli, oraz **LOKAL** składający się z dwóch lub trzech Pokojów i Kuchni, w okolicy ulic Solca, Marszałkowskiej, lub w blizkości tychże. Osoby posiadające takowe do wynajęcia, zechcą łaskawie zgłosić się z bliższemi szczegółami do interessanta pod Nr 2821d przy ulicy Dobrej, lub adres swój zostawić w Handlu Wgo Winawera, naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża. (2—5) —6299—(10504)



Właściciel domu Nr 1308 wzywa niniejszem **Osobę**, która wynajęła w kwartale bieżącym w domu powyżej cytowanym, **Lokal**, składający się z jednej Izby, Sionki i Górki, dała zadatku Rs. 3, wniosła kilka sprzętów, i zamknąwszy takowe już przeszło od miesiąca, ani się sprowadza, ani daje o sobie żadnej wiadomości ażeby w ciągu dni trzech od daty tego ogłoszenia, komorne zapłaciła i wprowadziła się, gdyż w przeciwnym razie, drzwi zostaną otwarte, rzeczy zostaną usunięte i mieszkanie komu innemu wynajętem zostanie. (1—1) —6347—(10563)

Ptrzebny jest:

POKÓJ

z osobnym wchodem przy porządnej familji, ze stołem, usługą i innemi wygodami. Można złożyć adress pod lit. P. B. w Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

(0—0) —6,226—(10,338)

OGRÓD wraz z MIESZKANIEM,

w IXym Cyrkule położone, poszukują się zaraz, albo od kwartału, do wydzierżawienia. — Interessanci raczą złożyć adressy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod lit. F S.

(1—3) —6349—(10564)

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Ś-go Michała

LOKAL,

w pałacu Krasińskich na Krakowskiem-Przedmieściu, od frontu na 2-iem piętrze, w oficynie prawej, złożony z 6-ciu Pokoi, Przedpokoju i Kuchni. Obejrzeć można codziennie od godziny 9 rano do 2 po południu i od 5 do 7 wieczorem. (1—5) —6,332—(10,561)

Przy ulicy Rybaki pod Nr 7 nowym, w podwórzu, gdzie Łazienki Kozłowskiego, jest do wynajęcia od 1-go Październik r. b.

Lokal świeżo odnowiony,

składający się z przedpokoju, obszernego salonu, 5 Pokojów, kuchni, śpiżarni, oraz góry i piwnicy. Nadto do tego lokalu, ktory jest sam w sobie, należą dwa ogródki z winogronami. (4—4) —6,016—(10,131)

Lokale na 1szem piętrze

pod Nr 1516 przy ulicy Złotej do wynajęcia od Śgo Michała lub zaraz: 1. składający się z salonu z balkonem, trzech pokoi, passażu, przedpokoju i kuchni. 2. Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia oraz na 2giem piętrze 4 pokoje, przedpokój, passaż i kuchnią. (1—1) —6209—(6449)

Pod Nr 640 (nowy 5), przy ulicy Trębackiej każdego czasu do wynajęcia

Frontowy obszerny Lokal,

składający się: z 5-ciu Pokojów, Alkowy i Kuchni świeżo wyrestaurowanej i dwa Pokoje z Kuchnią w oficynie i inne lokale od 1-go Października 1869 r (3—3)—5,891—(9895)

Różne lokale i Sklepy,

do wynajęcia od 1 Października w domu Nr. 760 nowy 32, nowo odrestaurowanym, przy ulicy Elektoralnej.

(3—3) —6,175—(10,465)

Nr. 1369 Na Zielonym Placu,

9 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, ze wszelkiemi wygodami, do najęcia zaraz lub od Ś-go Michała. Wiadomość na miejscu. (3—3) —6,178—(10,358)

Do wynajęcia każdego czasu **SKLEP obszerny,** mogący służyć przy procederze i na mieszkanie, bo jest piec i komin. Na żądanie mogą być dodane: Pokój duży, Kuchnia angielska, Piwnica i Drwalnia. Wszystko na nowo restaurujące się; w domu Nr 130 (nowy 5), ulica Piekarska, czwarty dom od Podwala. Wiadomość u Właściciela domu tamże. (2—3) —6249—(10505)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.